

## NA DRODZE REFORMY. O KANDYDATACH DO STANU DUCHOWNEGO W METROPOLII KIJOWSKIEJ (XVI-XVII w.)

**Słowa kluczowe:** kandydat, kapłan, moralność, wiedza, święcenia

Skąd – powiedz – powstają tak wielkie zamieszania w Kościele? Sądzę, że ich powodem jest nie co innego, jak tylko niedbale, na chybił trafił przeprowadzony wybór kapłanów. Musi być bardzo zdrowa głowa, by zdołała usunąć z ciała szkodliwe składniki i doprowadzić organizm do równowagi; gdy zaś jest chora, nie zdoła tego uczynić, coraz bardziej słabnie i pociąga za sobą zgubę całego ciała<sup>1</sup>.

Wyjaśnienie pochodzenia, istoty, specyfiki sakramentu kapłaństwa oraz precyzyjne określenie zakresu obowiązków oraz wymagań stawianych jego szafarzom i innym przedstawicielom stanu duchownego było ściśle związane z doбором odpowiednich kandydatów do stanu duchownego. Naprawa i odbudowa etosu kapłaństwa, do której dążyli XVII-wieczni reformatorzy cerkiewni była bowiem podstawą duchowo-religijnej i organizacyjnej odnowy w Cerkwi ruskiej.

W tej sferze zmian wymagały co najmniej dwa warunkujące się wzajemnie elementy. Pierwszy wiązał się z potrzebą wyświęcania na prezbiterów tych, którzy posiadali do tej służby powołanie, odznaczeni się duchową dojrzałością i należytą wiedzą. Drugi, być może istotniejszy, był ściśle zespolony z doбором odpowiedzialnych biskupów. Biskup i zarazem konsekurator powinien nadzorować przebieg procedury rekrutacyjnej wśród kandydatów do stanu duchownego, kontrolować ich moralność i wiedzę. A zatem to władca odpowiadał za poziom przygotowania duchowieństwa do pełnienia posługi kapłańskiej.

Wyrazem dążności do uporządkowania sprawy wyboru biskupa i kapłana, wraz z określeniem jego warunków oraz osób zań odpowiedzialnych, były specjalne zarządzenia, które pojawiły się w *czynownikach* – do XVII w. głównie rękopiśmiennych księgach liturgicznych – zawierających opis święceń duchownych. Prezbiterkie konsekracje często odbywały się w trakcie synodu, a temat odpowiedniego duchowo-religijnego i merytorycznego przygotowania do kapłaństwa był przedmiotem nauk głoszonych

<sup>1</sup> Św. Jan Chryzostom, *Dialog o kapłaństwie*, tłum. W. Kania, oprac. M. Starowieyski, Kraków 1992, s. 80; ten fragment w XVII-wiecznym wydaniu pism Jana Złotoustego por. *Иже въ стѣхъ Оця нашего Иоанна Златоустаго Архієпа Константинополя книга о священствѣ къ неуже въ кратцѣ събранное житіе Стго и прочая ноужнаа в общую пользу простимъ паче же блговѣнньмъ іереомъ въ исправленіе приложена соуть*, Львовъ 1614, s. 68.

przez biskupa do zgromadzonego na nim kleru. Część tego typu nauk zarówno dawnych (np. pouczenia XIII-wieczne), jak i nowych, została wydana w XVII wieku<sup>2</sup>.

W drukowanych źródłach pewne wskazówki odnośnie do koniecznych warunków spełnianych przez kandydatów na kapłaństwo zawierały *male nomokanony*, zbliżony do nich normatywnym ujęciem traktat teologiczny *Pokój z Bogiem człowiekowi* Innocentego Gizela, artykuły z *Trebników* i nauki katechizmowe. Liczną grupę tekstów dotyczących odpowiedzialnego kapłaństwa stanowią przedmowy do ksiąg liturgicznych i użytku cerkiewnego, tematyka związana z kandydatami na kapłaństwo w sposób niejako naturalny najczęściej występuje w słowach wstępnych *małych nomokanonów* stanowiąc nawiązanie do zasadniczej części tej księgi.

\*

Hierarchowie ruscy już w XI wieku czynili wysiłki, by utrzymać dyscyplinę wśród duchowieństwa poprzez dobór odpowiednich kandydatów do stanu duchownego. Kościelne dokumenty prawne zwracały uwagę na formację moralną przyszłych kapłanów<sup>3</sup>. Pierwszym etapem weryfikacji osoby kandydującej na prezbitera był swego rodzaju wywiad środowiskowy. Metropolita Cyryl II nakazał w tym celu wzywać na świadków znajomych, sąsiadów, a więc tych, którzy mieszkali w najbliższym otoczeniu kandydata i znali go od lat dziecięcych:

Епископи же, югда хотать поставити попа или дьякона, да истажють житіе юго, како боудеть и мѣль житіе преже поставленья, да призовуть знающія соуѣди, югоже знаютъ издѣтѣьска якоже правило седмоу глаголетъ Феофила, архіепископа александрьскаго<sup>4</sup>.

Wymóg takiej weryfikacji zawiera również XVII-wieczna *Nauka o siedmiu sakramentach*. W sekcji pt. *Przyjmujący* [kapłaństwo – A.Z. N.]<sup>5</sup> zamieszczono zasadę, że człowiek pragnący „jerejstwa” winien wykazać się „dobrym życiem i szczerością obyczajów”<sup>6</sup>, gdyż biskup może nałożyć ręce jedynie na tych, których ozdobą jest żywot pobożny („побо(ж)ностью живота украшены”<sup>7</sup>).

W zarządzeniu z *czynownika* można znaleźć instrukcję, która wyjaśnia praktyczny sposób realizacji powyższych postulatów. Biskup, jak czytamy w *ukazie*, powinien wyznaczyć urzędnika, który będzie gromadził niezbędne dane dotyczące kandydata w miejscu jego zamieszkania. Dopuszczano także okazanie listów polecających od sąsiadów i rodziny w przypadku, gdyby ubiegający się o święcenia żył w miejscowości bardzo

<sup>2</sup> Omówienie tych źródeł: A.Z. Nowak, *Synodalne źródła nauk dla kapłanów w metropolii kijowskiej do XVII w.*, „Latomisy Akademii Supraskiej” 5, 2014, red. M. Kuczyńska, U. Pawluczuk, s. 185–189.

<sup>3</sup> Por. 34. regulę metropolity Jana: „И еже иерѣемъ до оупиванъ пнюциамъ иерѣемъ сице речемъ, яко апостолъ повелѣваетъ: не пьяници, ни яра, ни сварьника въ иерѣискъи привезти санъ”. *Іоана, митрополита русьскаго, нареченаго пророкомъ Христовымъ, написавшаго правила церковная отъ святыхъ книгъ въ кратцеъ Якову черноризцоу*, [w:] *Русская Историческая Библиотека* (dalej: РИБ), т. 6: *Памятники древне-русскаго каноническаго права*, cz. 1: *Памятники XI-XV в.*, Санктпетербургъ 1880, s. 20.

<sup>4</sup> *Опредѣленія владимірскаго собора 1274 г. Правило Кирила, митрополита русьскаго*, [w:] РИБ, т. 6, nr 6, s. 89.

<sup>5</sup> *Пріемлюціе*.

<sup>6</sup> „На(й)первей тому который Іере(й)ства желаетъ, потреба абы з своего живота и з чирности обычаев мѣль замече(н) є”. *Наука о се(д)ми тайнахъ ц(е)рковны(х)*. Пре(з)витеромъ до прыстойного шафованя тайнами с(вя)тymi барзо потребная, Вілно ок. 1617/1618, s. 140.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 141.

odległej od centrum biskupiego. W obydwu przypadkach sprawdzano, czy pochodzi on z dobrej, żyjącej w stanie łaski, chrześcijańskiej rodziny, żądano świadectwa o jego dotychczasowym życiu<sup>8</sup>. *Ukaz* wstępnie określał grzechy (kradzież, rozbój, morderstwo), na które urzędnik biskupi miał zwrócić szczególną uwagę, gdyż były przeszkodą na drodze do kapłaństwa. Według *Nauki o sakramentach* kandydata wykluczało pochodzenie z nieprawego łoża. Działania te motywowała potrzeba autorytetu kapłana, który byłby zniweczony lub nadszarpnięty z powodu potencjalnego lekceważenia albo nawet pogardy ze strony znających jego rodowód wiernych:

Та(к)же ве(н)карты, и вси которые ся неродили с пора(д)ного ма(л)женства, о(т)тятые суть о(т) того стану, а вое(м) та(к) ся годи(т), авы тые которые(х) пос(в)ящаютъ, ничего такового в собѣ не мели, для чого бы люди легко и(х) собѣ важити, и горьдити или могли<sup>9</sup>.

Archimandryta pieczerski Innocenty Gizel wyraził podobną obawę w zasadzie piątej rozdziału *O sakramencie kapłaństwa (O тайнѣ священства)* z traktatu *Pokój z Bogiem człowiekowi*. Dlatego zalecał sprawdzanie pochodzenia kandydata, a jeśli był on synem spoza małżeńskiego związku, uznawano to za poważną przeszkodę, zwłaszcza wówczas, gdy lokalna społeczność posiadała o tym pełną wiedzę. Kapłaństwo – pisał moralista – to wielka godność, przewyższająca inne i dlatego duchowny nie może być obarczony złą sławą. Obawy wyrastały także z przekonania, że syn może naśladować grzeszne postępowanie swoich rodziców:

Да бы не былъ рожденъ от блуда, еже бы всѣмъ было явственно. О чesомъ тако глѣтъ Гдѣ, еще в Ветхомъ Заветѣ: Да не внидетъ блудорожденный в сонмъ Гдѣнь. Чесого вина естъ, яко священство естъ достоинство надъ вса инаа высочайшее, тѣмже не имать нужды терпѣти злюю славу, в нейже суть безстыдно рожденныи. К тому, яко тако рожденныи, обыкоша послѣдовати, нравомъ безстыдныиъ родителей своихъ<sup>10</sup>.

W sekcji dotyczącej dyscyplinarnych zasad dla kapłanów ze stratyńskiego *Trebnika* wydanego przez Gedeona Bałabana w 1606 roku również umieszczono zapis zakazujący wyświęcania tych, którzy urodzili się jako synowie trzeciej żony ojca lub których rodzice dopuścili się „zmieszania krwi”, a zatem zawarli związek pomimo zbyt dużego stopnia pokrewieństwa: „[...] тривращна мѹжка снѣ или кровомѣшенїа рожденїе отъ такowychъ

<sup>8</sup> „Посилает [святититель] з нимъ въ его домоу, на то оуставленнаго врядника своего и вели испытывать роду племенни его и соуѣд тало бласоущихъ о нем. Доерѣ ли на собѣ такоя вщи, которыеж възвраняют чѣкоу священства боуде ли не тать, не дшегубец, не развойникъ. Когда тѣи окрестъ сущии его, православныи хрѣтиане ничтоже такового отлученїи нан възглаголют, тогда тот врядник етласский извѣдаши о нем, исправне о житїи пребыванїа его, иже онъ достоинъ въ священствоу, възвимае его з собою, и поставляет пред етѣлемъ, и повѣдае вся, яже онъ испитал”. Указъ како подобаетъ избирати годных на священство і ставити у іерейский, и діаконскый чинъ. Przedruk w: O. Лотоцький, *Український Архієратикон*, „ЕЛПИС” VI, 1932, z. 1–2, s. 138.

<sup>9</sup> *Наука о се(д)ми тайнахъ ц(е)рковных(х)...*, s. 144.

<sup>10</sup> Иннокентій Гізель, *Миръ съ Бѣомъ члвѣку или Показанїе Стѣс*, Кїевъ 1669, [w:] Иннокентій Гізель, *Вибранї твори у 3 томах*, t. 1, ks. 2, фотокопія оригіналу, Кїїв-Львів 2009, s. 92–93 (k. 141–142). W zacytowanym fragmencie została przywołana Księga Powtórzonego Prawa o wyłączeniu ze społeczności Izraela (23, 3). W tej części Księgi (23, 1–9) wymienione są także inne przeszkody, które nie pozwalają na przynależność do zgromadzenia Pana.

всѣхъ да не смѣетъ въ іерействѣ приступити. Яще епископъ мѣзды ради поставитъ такового попа, да извергуться оба, и епископъ той и попъ”<sup>11</sup>.

Reguły były jasne, ale w pewnych wypadkach ten sposób traktowania osób dążących do kapłaństwa mógł być krzywdzący. Dlatego archimandryta Innocenty dopuszczał sytuację, w której szczególnie cnotliwi kandydaci „pokrywając swoją gorliwością niesławę rodzicielską” mogli zostać wyświęceni po otrzymaniu specjalnego błogosławieństwa od rycypasterza. A w przypadku tych, którzy wcześniej zostali mnichami, nie było ono nawet wymagane<sup>12</sup>.

Kolejnym ważnym elementem przygotowania do konsekracji był test z wiedzy i umiejętności przyszłego duszpasterza. Jak czytamy w *ukazie* z czynownika, obowiązek ten spoczywał na wyznaczonym przez konsekratora urzędniku, który uprzednio sprawdził pochodzenie kandydata. Według pouczenia Józefa Szumlańskiego, kontrolę merytorycznego przygotowania przeprowadzał wyznaczony do tego celu egzaminator albo nawet sam biskup: „Повинен таковой каждый мѣти въ себѣ науку згодную, и овшеки священникомъ потребную [...] пиане того постерѣгаючи, для того власне экзаменатора назначаема, и приходящихъ на посвященіе добръ экзаменовати кажемъ, подчасъ и сами экзамируема”<sup>13</sup>.

Zarządzenie zawiera informację, że urzędnik ustalał, czy kandydat posiada umiejętność czytania i pisania, a następnie testował jego wiedzę<sup>14</sup>. W obydwu tekstach nie zostało wyjaśnione, co kryje się za sformułowaniem *wiedza*. Na podstawie omawianych źródeł trudno ustalić szczegółowy obraz wymagań stawianych kandydatom w tym zakresie. Pewne informacje uzupełniające obraz przygotowani do święceń przynoszą źródła polemiczne, a zwłaszcza dotycząca m.in. formacji kapłanów dyskusja autorów *Perspektywy i Lithosu*. Zdaniem Kasjana Sakowicza na Rusi brakowało dobrze przygotowanych kapłanów, co było spowodowane wynikiem zarzucenia procedury rekrutacyjnej w związku z powszechnym zwyczajem opłacania święceń: „[...] niegodnych i nieumiejętnych na stan kapłański dla simonny przeklętej święcą y owieczki krwią Chrystusowa odkupione głupim y nieumiejętnym pasterzom paść pozwalają”<sup>15</sup>. Polemista opisując rzeczywistość zapewne wyolbrzymił rozmiary moralnego upadku wśród biskupów. Nie mniej jednak takie czynniki jak wybór hierarchów „drogą świecką”, brak dobrej organizacji życia kościelnego na poziomie diecezji w związku z zarzuconym aż do ostatniego 10-lecia XVI w. zwyczajem

<sup>11</sup> *Заповѣди о іереяхъ*, [w:] *Мѣтвник или Требник*, Стратин 1606, k. 677. Przykazania dla *jerejów* stanowią część obszernej sekcji zatytułowanej „От правил Сѣхъ Апл и богоносныхъ сѣхъ оцъ заповѣди различни” (k. 633–681) przypisywanej znanemu historykowi i egzegecie bizantyńskiemu Janowi Zonarasowi (XI w.). Z tego powodu ten popularny wśród Słowian południowych i wschodnich zabytek nazywany był *Zonarem* lub *Zynarem*, zob. np. А. Павловъ, *Номоканонъ при Большомъ Требникъ*, Москва 1897, s. 41–42.

<sup>12</sup> *Иннокентій Гізіель, Миръ...*, s. 92–93, (k. 141–142).

<sup>13</sup> *Йосиф Шумлянскій, Правоученіе от насъ епископа, вамъ мѣрскимъ іереомъ таковое преподается*, [w:] *Собори Львівської єпархії XVI-XVIII століть*, Львів 2006, s. 226–227.

<sup>14</sup> *Указъ како подобаетъ избирати годныхъ на священство...*, s. 138–139. Kasjan Sakowicz pisał kąśliwie, w kontekście symonii kleru, że kandydat zostaje wnikliwie przetestowany, ale raczej pod kątem zasobności kieszeni: „miewa tam dobry examen mieszka swego”, idem *Epanorthosis abo Perspektywa i objaśnienie błędów, herezjej i zabobonów w Grekoruskiej Cerkwi Disunickiej tak w artykułach wiary, jako i w administrowaniu sakramentów y w inszych obrządkach y ceremoniach znajdujących się*, Kraków 1642, s. 56.

<sup>15</sup> Kasjan Sakowicz, op. cit., s. 59.

zwolywania synodów i głoszenia nauk dla kandydatów i kleru; brak szkół, a zwłaszcza seminariów duchownych mogły wpływać niekorzystnie na edukację kleru.

Powierzanie obowiązków kapłana ludziom żądnym korzyści i dostojeństwa uważano za niezgodne z prawem kanonicznym, a także za postępowanie jednoznacznie grzeszne, czynione „wbrew sumieniu”, co starał się uwydatnić Zachariasz Kopysteński:

В лѣпоту судихом в книгу Номоканона сего сотворити Предсловіе о преосщєнніи, Бѣголюбвѣзныи, Прїдѣвнїи, прѣщєтныи щїеннаго дѣховнаго сословіа, ниже строенїе (в) Цркве, и паства Кровїю Хѣвою снавѣдѣныхъ овецъ вручена є. Понеже бо прѣумножися всякій грѣхъ паче пѣска морскаго, и безаконїя превозыдоша главу, привнїде же и дерзновенїе безакѣрное, а стѣдѣ и Бѣговознїе далече отвѣже, яко многїиахъ противу Канонамъ и совѣсти дерзнути на степень щїенства воскочити ради корысти и тщеславїя, но по Апостолу, сицевыхъ и слава в стѣдѣ ихъ. К сему же и злата и маммоны ради по своей нлѣ воли и невѣждествѣ раздрѣшати грѣхи недобѣ рѣшїишыа, еже бо погнѣбель нлѣ якоже и Гимону волхву<sup>16</sup>.

Niski poziom przygotowania kleru potwierdzają prawosławni moralisci z pierwszych dziesięcioleci wieku XVII. Temat podjął jako pierwszy Cyryl Trankwilion Stawrowiecki w szeregu egzort dla kapłanów wydrukowanych w składzie rachmanowskiej *Ewangelii pouczającej* (1619)<sup>17</sup>. Taras Zemka, autor przedmowy do *Slużebnika* kijowskiego z 1629 roku, swoje uwagi na temat niewykształconych popów, w których „Cerkiew ruska obfituje” nieprzypadkowo umieścił właśnie w tej księdze. Ma ona formę niewielkiego traktatu o liturgii i skierowana jest do bardzo licznej – co podkreślał ze smutkiem – grupy celebransów, którym wyraźnie brakowało podstawowej wiedzy na temat historii i znaczenia Ofiary Eucharystycznej oraz liturgii<sup>18</sup>. Problem ten już wcześniej zauważyli unicy, dlatego ułożona specjalnie dla *jerejów* nauka o szczegółach obrzędu liturgii dołączona została do *Slużebnika* wydanego w Wilnie w 1617 roku.

Potrzebę wybierania do stanu duchownego kandydatów „rozumnych” wskazał w siódmej zasadzie z traktatu *Pokój z Bogiem* Gizel. Pojęcie *rozumny* odnosiło się jednak w niewielkim stopniu do wiedzy, wskazywało raczej potencjał kandydata, np. zdolność nabywania wiadomości i umiejętności od innych, czy też samokształcenia, a następnie nauczania wiernych. Motywując swoje poglądy Gizel wspierał się często cytowanymi w tekstach dla kapłanów słowami proroka Malachiasza: „Wargi kapłana bowiem powinny strzec wiedzy, a wtedy pouczenia będą szukali u niego, bo jest on wysłannikiem

<sup>16</sup> Геромонахъ Захарїа [Копистенскїй], *Преосщєннымъ Архїейтомъ, и Митрополїтомъ, Бѣголюбвѣзнымъ Єпѣтомъ, Прїдѣвнїишимъ Архїмандрїтомъ, Блгоговѣйнымъ Ігуменомъ, Прїдѣвнїымъ Геромонахомъ, Прѣщєтнымъ Протопопомъ, Чстнымъ Јереомъ, Православнымъ Стѣя Соборнымъ Апслскїа Восточнымъ Цркве сущїмъ поклонникомъ и Чстїтелемъ, дїшъ же члчскихъ истиннымъ пастыромъ и таїнь строїтелемъ, здравїа и блгоденствїа*, [w:] X. Тїтов, *Матерїяли для історїї книжної справи на Україні в XVI-XVIII вв. Всєзбїрка передмов до українськихъ стародрукїв*, Київ 1924, s. 106.

<sup>17</sup> Stawrowiecki swój apel o dobre przygotowanie do kapłaństwa najmocniej wiązał z potrzebą dyscypliny, odnowy moralnej i oświatowej, M. Kuczyńska, *Ruska homiletyka XVII wieku w Rzeczypospolitej. Ewolucja gatunku – specyfika funkcjonalna*, Szczecin 2004, s. 161

<sup>18</sup> Тарасїей Земка, *Щїенному читателю въ Гѣ радоватися*, [w:] *Лїтургїарїон си єсть служебникъ*, Киевъ 1629, k. 5v.

Pana Zastępów” (2,7)<sup>19</sup>, a także Chrystusa do uczniów: „Wy jesteście solą dla ziemi” (Mt 5,13), objaśniając, iż sól oznacza „ученіе украшающе дѣла”<sup>20</sup>.

O tym, że określono pewien zakres wiedzy niezbędnej do uzyskania święceń kapłańskich krótko wzmiankowała wileńska *Nauka*. W pierwszej kolejności wymieniono w niej takie cechy kandydata jak pobożność życia, dobrą wiarę, a następnie rozum oraz znajomość Pisma św. i tradycji Ojców, co uzasadniano koniecznością nauczania chrześcijan i pobudzenia ich do pobożności<sup>21</sup>. W razie braków w wiedzy władca odsyłał kandydata do domu wyznaczając mu czas na jej uzupełnienie. Jeśli zaś posiadał odpowiednią wiedzę, czytał w obecności biskupa Psalterz, Apostoł i Ewangelię, a następnie udawał się do spowiednika. Po sakramencie pokuty otrzymywał oficjalne pismo, że jest gotów i następowała konsekracja<sup>22</sup>. Nieco więcej światła na sprawę *wiedzy* rzucił autor *Lithosu* odpowiadając Sakowiczowi na zarzut świętokupstwa w osobnej części dzieła zatytułowanej *Na fałszywie w sakramencie kapłaństwa wyliczone absurda odpowiedź*. Potwierdzał on wspomniany zwyczaj odraczania święceń w przypadku niedouczonych kandydatów oraz ich doszkalania, które miało być przeprowadzane w monasterach:

[...] idź jeno do Kijowa tam obaczysz jak u Jego Mości Ojca metropolity naszego nie z pieniędzy wiele kto przyniósł ją, to ty fałszywie prawisz, ale z artykułów wiary z siedmiu sakramentów y okoliczności ich ordinanda examinują. Obaczysz tam to, że nieuka by najwięcej dawał do szkoły albo do domu nie poświęciwszy odeszłą, a któreby jeszcze nauki potrzebował około artykułów wiary i sakramentów takowy na puł roka a czasem na rok na Metropolitanskiey strawie w monastyrze dla ćwiczenia zostaje<sup>23</sup>.

A zatem egzamin obejmował zawartość katechizmu: prawdy wiary i sakramenty. Zapewne z tego powodu reformatorzy cerkiewni głosili te nauki do kleru na synodach, a następnie starali się o ich wydanie drukiem, czego dobrym przykładem są liczne edycje *Didaskalii* Sylwestra Kossowa.

Archimandryta pieczerski Zachariasz Kopysteński zaangażowany w dzieło oświatowo-wydawnicze w Kijowie w przedmowie drugiego już wypuszczonego drukiem *Nomokanonu* wyraził opinię, że kandydat powinien być biegły w zakresie wiedzy zawartej w tej księdze. W XVII wieku w metropolii kijowskiej ukazały się drukiem cztery pozycje z tytułem *nomokanon*. Edycja z 1620 roku, podobnie jak kolejne dwa

<sup>19</sup> Cytaty biblijne za: *Biblia Tysiąclecia*, wydanie trzecie poprawione, Poznań-Warszawa 1995.

<sup>20</sup> „Треба да вы навѣль разумѣ, прислушающій къ своему сану, сіесть къ строенію тиннѣ црквиныхъ, и ко поученію людѣ. О чесоднѣ тако глеть Бгъ, чрез Малахію Прорка: Чстнѣ Іеромы сохранил разумѣ, и закона взыщѣ отъ чстѣ его, яко ягль Гда Бсѣдержителя есть. Хс же къ Іеромѣ свонил глеть: Вы есте соль земли. Идѣже чрезъ соль, ученіе оукрашающе дѣла разумѣтъса”, Иннокентій Гізіель, *Миръ съ Бгомъ...*, s. 93 (k. 142–143).

<sup>21</sup> „Рүки скоро нево(з)лага(и) ни на кого(ж), ни(ж) приовца(и)ся чүжи(х) грѣсе(х). Яле то(а)ко на тые самые, которые вы нетолко пове(ж)ностью живота ўкрашенные были, в вѣре несүме(н)ной, в разумѣ досталоногъ зналися, а на(д)то в наүце писма с: и преданія(х) с: о(т)ецъ мели великую знаемость, абы народъ тая(а)ница(а) вѣры светое и законъ Б(о)жого могли научити, и хр(ис)тїя(н) кѣ цноте и пове(ж)ности повүжати, и о(т) грѣховъ о(т)водити”, *Наука о се(д)ми тайнахъ ц(е)рковны(х)...*, s. 141.

<sup>22</sup> *Указъ како подобаетъ избирати годныхъ на священство...*, s. 138–139.

<sup>23</sup> Euzebij Pimin [Piotr Mohyla], *Lithos abo kamień z procy prawdy cerkwie świętej prawosławnej ruskiej na skruszenie fałeczno ciemnej Perspektiwy albo raczej paszkwiliu od Kassiana Sakowicza*, Kijów 1644, s. 149.

wydania kijowskie (1624, 1629) i jedno lwowskie (1646) nie były w istocie księgami nazywanymi przez Słowian *Kormczymi*, ale tzw. małymi nomokanonami czyli *epitymijnikami* (rus.) określanymi również jako *penitencjarze* (łac.) lub *kanonariusze* (gr.) i były przeznaczone głównie dla spowiedników<sup>24</sup>. Dzieło, które miało wspomagać ich w codziennej pokutnej postudze sakramentalnej, będąc „przewodnikiem i nauczycielem”, zawierało bardzo istotne dla formacji kapłańskiej ustalenia na temat przyjmujących święcenia, wskazywało warunki, które musiał spełnić kandydat, zanim biskup włożył na niego ręce. Ponadto było poręcznym źródłem najpotrzebniejszych kanonów i zasad Ojców Kościoła:

Содержитъ же в себѣ Номоканон сей воспоминаніе и оученіе, како приходити в сщ҃енство, како ко исповѣди приходящихъ пріймати и исправляти, како цѣленіе подобное ко емуждо лицу и врачеваніе подати. [...] Есть же Номоканон сей краткое собраніе каноновъ и разсужденій ст҃ыхъ оцѣ, наставникъ и учитель дх҃овниковъ, кающихся же ся есть врачевница, ко емуждо же сіа книжица есть ѹдобостяжательна<sup>25</sup>.

Archimandryta uważał, że kandydat, który nie poznał zasad, zarządzeń i kanonów dotyczących dyscypliny życia osób konsekrowanych, w ogóle nie zasługuje na święcenia kapłańskie ani biskupie, nie powinien być też spowiednikiem: „И да не поставляетъ ся Єпіпъ или іерей, паче же дх҃овный оцѣ, аще сихъ книгъ не стяжет, и от нихъ ѹразумленъ не обрѣтается, влѣпоту въ речеса емиу, врачу исцѣли себе сам (Лука 4)»<sup>26</sup>. Przedmowy do *nomokanonów* kijowskich z 1624 i 1629 roku zawierają także ambitny, choć nieco utopijny program samokształcenia kapłanów<sup>27</sup>.

Absolutną nowością w naukach dla kapłanów było zalecenie dotyczące znajomości języków. Józef Szumlański chciał, aby każdy *swiaszczennik* władał nie tylko językiem słowiańskim, ale językiem polskim, a najlepiej także łaciną, bez których to języków, jak pisze, każdy obywatel Korony uchodził w oczach katolickich panów i duchowieństwa za głupca<sup>28</sup>. Tę potrzebę kilka dziesięcioleci wcześniej starali się wyjaśnić wrogom polszczyzny i łaciny Piotr Mohyła i Sylwester Kossów – promotorzy nowych łańciskopolskich programów szkolnego nauczania<sup>29</sup>. Władyka lwowski uważał, że ruski kapłan

<sup>24</sup> W Bizancjum termin *nomokanon* odnosił się zarówno do księgi nazwanej przez Słowian *kormczą*, jak i do *epitymijnika*, *Canon Law*, [w:] *The Encyclopedia of Eastern Orthodox Christianity*, t. 1, red. J. A. McGuckin, Chichester 2011, s. 100; A. Павловъ, op. cit., s. 2.

<sup>25</sup> Іеромонахъ Захарія [Копистенскій], *Преосщ҃енымъ Архієнно...*, s. 107.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Zalecone przez archimandrytów pieczerskich: Zachariasza Kopysteńskiego i Piotra Mohylę lektury były przeznaczone głównie dla spowiedników, zob. A.Z. Nowak, *Źródła wiedzy dla kapłana – przedmowy w XVII-wiecznych Nomokanonach metropolii kijowskiej*, [w:] *Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich. Język. Literatura. Kultura. Historia*, red. Z. Abramowicz, Białystok (w druku).

<sup>28</sup> „Наслѣдхемъся и того часто, же наичъ панове дх҃овенство рымское, а часомъ и ляда кто, примоваяють простотою, называють насъ неукани. Я то для того самого, же латинского писма альбо польского много не разумяють, языкомъ латинскимъ альбо польскимъ любви не оумѣють, хоча и другій священникъ етъ словенскомъ языку и писаніе еудеть добре оучонный и оумѣтныи, и больше оумѣти вы не повиненъ, только кождій своего власного языка добре писмо, але же латинского языка альбо польского не оумѣтеть, то южъ оу пана протакъ”, Йосиф Шумлянскій, *Правоученіе от насъ епископа...*, s. 232.

<sup>29</sup> Na ten temat por. A. Naumow, *Język – deklaracja przynależności czy narzędzie*, [w:] Idem, *Domus Divisa. Studia nad literaturą ruską w I Rzeczypospolitej*, Kraków 2002, s. 45–49.

powinien być godnym partnerem każdej rozmowy z łacinnikiem, czy to prowadzonej drogą listowną czy też bezpośrednio:

Подобаетъ же епископу альбо священникови быти оучителюу, и сама слушност, альбо потреба дѹховная того по нас вытягаетъ, иле тѹтъ въ краяхъ Короны Польской, авы дѹховенство наше росейское православное дѹховенствѹ рынскомуу языкомѹ принаинѹей корреспондовало, жебы священникъ зѹ паномѹ полѹтичне моглѹ ся розѹмовити, и на заданье якоу трудности оумѹетне оповѹдити. Прето потреба овшеки дѹховенствѹ нашемѹ тѹтейшомѹ не только словенского, але и польскаго писма, а можна и латинского, быти оумѹетномѹ<sup>30</sup>.

Aby uczynić znajomość języków normą wśród duchowieństwa, biskup zwrócił się do kapłanów z zaleceniem, aby dbali o kształcenie swych synów, ucząc ich w domu „słowiańskiego”, a przede wszystkim nie broniąc im nauki pozostałych języków w szkołach. Słowa te zrodziła prawdopodobnie nadal dość silna w środowisku ruskim obawa przed łaciną i polszczyzną:

Здалося намѹ, пастыреви, за речѹ слушнѹю въ той книжцѹ нашей и то типомѹ изѹобразити, и пастырско васѹ, Пречестнѹи и Честнѹи отцеве, оупомнѹети, ажебысте домѹ свой добре правячи, особанне въ томѹ заховатися и въ звичай собѹ взяти хотѹли, авысѹте сыновѹ своихѹ зѹ молодыхѹ дитинѹскихѹ лѹтъ заправовали, перѹей своего словенского писма, и языка добре наоучивши, потомѹ до школъ польскихѹ и латинскихѹ не завороняли, и овшелѹ отцевско ихѹ промововали<sup>31</sup>.

Biskup lwowski uważał zatem, że znajomość tego języka wpłynie na zmianę nie najlepszego wizerunku kleru ruskiego wśród łacinników, stając się sposobem odbudowy ich autorytetu wśród świeckich patronów.

Oprócz wiedzy wymagano od kandydatów do duchownego stanu pewnych umiejętności, które można było zdobyć jedynie ćwiczeniami. Wspomniano o tym w *Krótkim katechizmie* nie wymieniając jednak żadnych konkretnych zadań<sup>32</sup>. Także i tu sporą rolę mógł odegrać dom rodzinny. Z czasem ustabilizował się zwyczaj, że parafię dziedziczył syn, a zatem przyszły kapłan wstępną edukację i praktykę otrzymywał w domu od swego ojca. A ponieważ diakonami i prezbiterami zostawali często diacy, poddiacy lub też lektorzy, kantorzy, psalmiści, którzy sprawowali niższą posługę w cerkwiach, można wnosić, że byli dobrze zorientowani w porządku cerkiewnych nabożeństw, w pewnym stopniu znali też teksty liturgiczne<sup>33</sup>.

Jako że konsekracja musiała być poprzedzona szkoleniem, Mołyła twierdził, że nawet kandydaci, którzy wykazali się odpowiednią wiedzą, nie byli wyświęceni bezpośrednio po egzaminie:

<sup>30</sup> Йосиф Шумлянський, *Нравоученіе от насѹ епископа...*, s. 232.

<sup>31</sup> Ibidem.

<sup>32</sup> *Сѹбраніе Короткой Науки. О Артикулахѹ Вѹргы православнокатолической Хрїстіанской ведлугъ визнания и Науки Церкве Ст. Восточноу Соборной Апостолской*, (Київ 1645), [w:] С. Голубев, *Київський митрополитъ Петръ Могила и его сподвижники*, т. 2: Приложенія, Київ 1898, s. 418.

<sup>33</sup> М. Марусин, *Погляд на виховання кандидатів дѹховного стану на Україні*, відбитка з „Богословія”, т. 31–34, Рим 1964, s. 7.



Ci zaś, co umieją nie zaraz poświęceni bywają, ale po kilku Niedziel wprzód w monastyrze pobożnego życia y na chorze porządnie nabożeństwa odprawować ćwiczą się. A potym *Minores ordines* dostąpiwszy y diakoństwa w nabożeństwie do sakramentów należącym niedziel kilka także się ćwiczą, dopiero zaś Kapłaństwa dostąpiwszy jako Sakramenta odprawować y nimi szafować uczą się. I tak dopiero list stanowy albo format od metropolity wzięwszy do swego preстола albo ołtarza idą, bo tam bez pewnego miejsca gdzie mu Bóg objawi ołtarz żadnego nigdy nie święcą. Toż rozumiem że i episkopi, którzy są pod posłuszeństwem Jego Mości Ojca metropolity naszego czynią, bo jak ich jego Mość przy ich Poświęceni i na synodach napomina i obliguje. A waszy unitowie jak sobie chcą tak niech czynią, nam do nich nic<sup>34</sup>.

Wspominane przez Euzebiego Pimena listy od spowiednika i egzaminatora potwierdzające, że kandydat jest godny stanu duchownego odczytywano w dzień poświęcenia przed liturgią<sup>35</sup>. *Ukaz* przewidywał również praktyki pokonsekracyjne. Nowo poświęcony kapłan przed objęciem wskazanej parafii przez sześć tygodni powinien był sprawować liturgię i odprawiać wszelkie nabożeństwa pod okiem doświadczonego celebransa w katedralnym soborze:

[...] слоужити ємоу, въ болшое съборное цркви, шесть недель. Я мает тот новопоставленный всгды на бжнихъ и стыхъ литургихъ євангеліе чести гораздо, просмотревши, авы чол неспшно, жебы зналъ статїи и възгласы, а на оутрыняхъ и на вечерняхъ, тот же новопоставленный, авы говорилъ псалтырь, и псалмы, и каноны, црковное каженіе жебы знал. И все дѣйство священниче свое, томоу мается оучити пилно авы оумѣлъ гораздъ а тыхъ новопоставленныхъ мают присмотрят и оучити по всю тою шесть недель, бжественной слоужбѣ, и всемоу црковному правилу [...] попа поп<sup>36</sup>.

Podobne zalecenie znalazło się w *Konstytucjach* Józefa Welamina Rutskiego, który nakazał biskupom, aby wyświęceni przez nich neoprezbiterzy odprawiali pod ich nadzorem w katedrze siedem mszy św. dla osiągnięcia odpowiednich umiejętności. A tych, którzy nie posiadali odpowiedniej wiedzy i biegłości, władcyka był zobowiązany zatrzymać na okres konieczny do jej uzyskania<sup>37</sup>.

Omawiane źródła nauk dla kapłanów wskazują i obszernie omawiają także inne wymogi, którym powinien sprostać kandydat do stanu duchownego. Niektóre z nich wydają się być oczywiste, musiał być bowiem człowiekiem „ochrzczonym

<sup>34</sup> [Piotr Mohyla] Euzebijii Pimin, *Lithos...*, s. 149.

<sup>35</sup> А. Неселовскій, *Чины хиротесїи и хиротонїи (опыт историко-археологическаго изслѣдованїя)*, Камянець-Подольскъ 1906, s. 192–193.

<sup>36</sup> *Указъ како подобаетъ избирати годныхъ на священство...*, s. 140; W greckich i północnoruskich zabytkach nakazywano jerejom odprawiać służbę pod dozorem siedem dni pod rząd, a u nas (w metropolii kijowskiej – A.Z. N.), jak pisze Neselowski, miał on służyć sześć tygodni w soborze katedralnym: А. Неселовскій, op. cit., s. 194–195. Nakaz brzmiiał: „на литургїяхъ Євангеліе чести, гораздо просмотревши, авы чель не спшно, иже вы зналъ статїи и възгласы. На утрняхъ и на вечерняхъ [...] авы говорилъ псалтырь и псалмы и каноны и црковное каженіе зналъ и все дїйство священническое”. Cyt. za: ibidem, s. 195.

<sup>37</sup> Odpowiedni fragment por. *Regulae episcoporum*, [w:] *Археографическїи сборникъ документовъ относящихся къ исторїи сѣверо-западной Руси*, t. 12, Вильна 1900, s. 206; M. Szegda, *Działalność prawno-organizacyjna metropolity Józefa IV Welamina Rutskiego (1613 – 1637)*, Warszawa 1967, s. 158.

i bierzmowanym, dojrzałym wiekiem i umysłem, koniecznie mężczyzną, nie zaś kobietą czy hermafrodytą, najlepiej w pełni sił mentalnych i nie kalekim“. Część warunków dotyczyła także życia małżeńskiego przyszłego kapłana, a zwłaszcza zalet moralnych osoby, którą poślubił.

Nauki kierowane do kapłanów pełniły rozmaite role, były to kompendia zawierające wiedzę potrzebną *jerejom*, źródła pouczeń moralnych, formacyjnych i dyscyplinarnych, pomoce służące do nauczania wiernych. Część z nich dotyczyła bardzo istotnych dla odnowy kapłaństwa zasad doboru przyszłych celebransów, szafarzy sakramentów i nauczycieli. Fakt, że te pozycje zostały wydrukowane świadczy zapewne o dążeniu do ich rozpowszechnienia, co zapewne miało służyć wprowadzeniu do stałej, aktywnej praktyki zawartych w nich zarządzeń i ustaleń. Był to właściwie czynnik podstawowy, warunkujący religijne, a w konsekwencji i kulturalne odrodzenie w metropolii kijowskiej, tym bardziej, że od kadr duchownych zależała głębia życia duchowego i stopień wprowadzania wartości chrześcijańskich w parafiach.

## SUMMARY

*Alicja Z. Nowak*

### **On the Way to Reform. About Candidates for the Priesthood in the Metropolitanate of Kiev (16<sup>th</sup>-17<sup>th</sup> centuries)**

**Keyword:** candidate, priest, ethics, knowledge, orders

Repair and restoration of the priesthood ethos, to which 17<sup>th</sup> century church reformers striven, was the basis of spiritual and religious and organizational renewal in the Ruthenian Church. It was associated closely with the selection of suitable candidates for the priesthood. Expressions of the aspiration to organize episcopal, presbyterate, or diaconate ordination affairs, were already special regulations, which appeared in the manuscript archbishops' liturgiarions. Problem of appropriate spiritual and substantive preparation for the priesthood, was the subject of prints issued since the 17<sup>th</sup> century synodal teachings of the bishop to priests, articles of liturgical books, theological treatises, catechisms, forewords to the books of the Orthodox liturgical use. Dissemination through print sources for responsible priesthood, was to serve the normalization rules for selection of candidates for the priesthood and influenced the spiritual-religious and as consequence, cultural revival in the Metropolitanate of Kiev.